

POLICJANT W CZASIE WOLNYM ZATRZYMAŁ SPRAWCĘ KOLIZJI

Data publikacji 29.07.2022

Wczoraj funkcjonariusz z ruchu drogowego był świadkiem kolizji. Kierowca toyoty świadomie cofnął w stojące za nim bmw i odjechał z miejsca zdarzenia. Ruszył za nim policjant, który na osiedlu zatrzymał 38-latkę. Zachowanie mężczyzny wskazywało, że może być pod wpływem narkotyków. Pobrano od niego krew.

Do zdarzenia doszło wczoraj po południu na skrzyżowaniu ulicy Smorawińskiego i Chodźki w Lublinie. Policjant ruchu drogowego jadąc prywatnym samochodem, zauważył zdarzenie drogowe. Kierujący samochodem marki Toyota cofnął w stojący za nim samochód bmw, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusz, widząc tę sytuację, od razu ruszył za kierowcą. Mężczyzna uciekał przez kilka kolejnych ulic. Ostatecznie wjechał w jedno z osiedli. Tam został zatrzymany. Ma miejscu niebawem pojawił się umundurowany patrol.

Funkcjonariusze wylegitymowali kierowcę samochodu. Okazało się, że to 38-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna podczas kontroli sprawiał wrażenie osoby odurzonej. Dlatego policjanci podjęli decyzję o pobraniu od kierowcy krwi pod kątem narkotyków.

Mundurowi z Lublina będą prowadzić postępowanie w tej sprawie. Za kierowanie samochodem pod wpływem narkotyków grozi do 2 lat więzienia, wysoka grzywna i zakaz kierowania pojazdami.

nadkomisarz Kamil Gołębiowski